

In hoc signo...

O roli malowideł *graeco opere*
w strategii wizerunkowej
króla Władysława Jagiełły

Marcin Walkowiak

In hoc signo...

O roli malowideł *graeco opere*
w strategii wizerunkowej
króla Władysława Jagiełły

Marcin Walkowiak

In hoc signo...

*O roli malowideł graeco opere w strategii wizerunkowej
króla Władysława Jagiełły*

Recenzenci

prof. dr hab. Grażyna Jurkowlaniec

prof. dr hab. Waldemar Deluga

© Copyright by Marcin Walkowiak, Poznań 2024

Utwór w całości ani we fragmentach nie może być powielany ani rozpowszechniany za pomocą urządzeń elektronicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadacza praw autorskich.

ISBN 978-83-62690-61-9

Okladka

Wizerunek konny Władysława Jagiełły w kaplicy Trójcy Świętej na zamku w Lublinie, fot. Piotr Maciuk © Muzeum Narodowe w Lublinie.

Redakcja, projekt książki i okładki

Tomasz Adamski

Opracowanie komputerowe

Exemplum



Wydawca

Exemplum

www.exemplum.pl

Spis treści

I. WSTĘP	7
1. Wprowadzenie	9
2. Stan badań	18
3. Cel i założenia książki	23
4. Perspektywa badawcza	29
5. Plan książki	33
6. Terminologia	36
II. POLITYKA.	
STRATEGIA WIZERUNKOWA WŁADCY I JEJ REALIZACJA	43
1. Główne cele polityczne króla Władysława Jagiełły	45
2. Objazdowa monarchia	61
3. Rytuał i polityka	66
III. GENEZA.	
MALOWIDŁA KOŚCIOŁA KLASZTORU BENEDYKTYNÓW NA ŁYSEJ GÓRZE I ICH ŚRODKOWOEUROPEJSKI KONTEKST	73
1. Późnośredniowieczna opowieść o przeszłości Królestwa Polskiego (1393-1394)	75
2. Kult relikwii Krzyża św. – legitymizacja i budowanie wizerunku chrześcijańskiego monarchy. Odwołania do sztuki bizantyńskiej w patronacie artystycznym Karola IV Luksemburga	90
IV. JAGIEŁŁO A DYNASTIA PIASTÓW.	
MALOWIDŁA <i>GRAECO OPERE</i> W MIEJSCACH ZWIĄZANYCH Z TRADYCJAMI RELIGIJNO-POLITYCZNYMI KRÓLESTWA POLSKIEGO (1394-ok. 1416?)	103
1. Wawelska sypialnia Władysława Jagiełły a rytuał królewskiej koronacji (1394)	105

2. Sukcesor Piastów. Dekoracja <i>sculptura graeca</i> prezbiterium katedry w Gnieźnie (ok. 1400?)	131
3. <i>Novy Konstantyn</i> . Dekoracja <i>graeco opere</i> prezbiterium kolegiaty w Wiślicy (ok. 1400?)	153
4. <i>Theatrum ceremoniale</i> . Prezbiterium kolegiaty w Sandomierzu (ok. 1410?-1416?)	173
V. DYNASTIA JAGIELLONÓW.	
MALOWIDŁA <i>GRAECO OPERE</i> W MIEJSCACH ZWIĄZANYCH Z BUDOWANIEM WIZERUNKU NOWEJ DYNASTII (1416-1432?)	201
1. <i>Commemoratio</i> . Dekoracja <i>graeco opere</i> w kaplicy Trójcy Świętej na zamku w Lublinie (1418). Upamiętnienie elekcji wielkiego księcia litewskiego Jagiełły na króla Polski	203
2. Pierwsze królewskie mauzoleum Jagiellonów? Kaplica Mariacka katedry na Wawelu i jej dekoracja (ok. 1416?-1420?)	226
3. Polichromia <i>graeco opere</i> a topografia sakralna. Kaplica Trójcy Świętej przy katedrze na Wawelu (ok. 1432?)	254
VI. EPILOG.	
KAPLICA ŚW. KRZYŻA PRZY KATEDRZE NA WAWELU (1470)	273
1. Wprowadzenie	275
2. Główne cele strategii polityki dynastycznej Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki.	276
3. Królewskie mauzoleum Jagiellonów. Dekoracja <i>graeco opere</i> kaplicy św. Krzyża przy katedrze na Wawelu	281
Zakończenie.	309
Bibliografia	315
Indeks osób (postaci historycznych)	336
Spis ilustracji	342
<i>In hoc signo... Graeco opere wall paintings in the image strategy of Ladislaus II (Władysław Jagiełło), king of Poland.</i>	
Summary	349

I

WSTĘP





1

Wprowadzenie

U progu epoki jagiellońskiej z inicjatywy króla polskiego Władysława II Jagiełły powstała grupa malowideł ściennych, określanych przez kronikarza Jana Długosza terminami *graeco opere*, *pictura graeca* lub *sculptura graeca*¹. Użyta nazwa sugeruje, że różniły się one od innych malowideł ściennych tego czasu w istotny sposób. Malowidła te, zwane *greckimi*, znajdowały się w kilku miejscach ówczesnego Królestwa Polskiego. Część z nich, w różnym stopniu, przetrwała do naszych czasów. Prawie w całości zachowały się freski w kaplicy Trójcy Świętej na zamku w Lublinie (il. 1). W stanie mniej kompletnym przetrwały polichromie w prezbiterium katedry w Sandomierzu (il. 2) i prezbiterium kolegiaty w Wiślicy (il. 3) oraz w stanie szątkowym w kaplicy Mariackiej przy katedrze na Wawelu² (il. 4). Na ich podstawie możemy stwierdzić, że określenie *malowidła greckie* znacząco tyle co bizantyńskie. Jedynie ze źródeł wiemy, że polichromie *graeco opere* znajdowały się w kościele klasztorным na Łysej Górze³, w prezbiterium katedry w Gnieźnie⁴, w kaplicy Trójcy Świętej przy katedrze na Wawelu⁵ oraz w sypialni królewskiej na Wawelu⁶. Na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego dekoracjami *graeco opere* ozdobiono wnętrza zamku⁷ oraz

<<

1. Lublin, zamek, wnętrze kaplicy Trójcy Świętej, 1418, fot. P. Maciuk

¹ Długosi, *Annales*, lib. XI-XII, s. 125-126; Długosi, *LB*, vol. 3, s. 229-230; Długosi, *LB*, vol. 1, s. 264.

² Różycka-Bryzek 2004, s. 155-184.

³ *Rachunki dworu*, s. 156, 164, 192, 197, 201, 202, 203, 207; Długosi, *LB*, vol. 3, s. 229-230.

⁴ Długosi, *Annales*, lib. XI-XII, s. 125-126; *Damalewicz* 1649, p. 28.

⁵ Różycka-Bryzek 1987, s. 303-304.

⁶ *Rachunki dworu*, s. 202, 211.

⁷ Hoppen 1935; Różycka-Bryzek 1987, s. 307-315; Różycka-Bryzek 2004, s. 165; Mickūnaitė 2006, s. 52-64; Mickūnaitė 2023, s. 58-65.



2. Sandomierz, katedra, widok ściany północnej i sklepienia zachodniego przęsła prezbiterium, ok. 1416?, fot. autor (tak jak następane zdjęcia, w których nie będzie wskazanego autora fotografii)

kościół Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny⁸ w Trokach. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był najprawdopodobniej brat stryjeczny Jagiełły, wielki książę litewski Witold⁹. Do naszych czasów zachowała się także dekoracja kaplicy Świętego Krzyża przy katedrze na Wawelu (il. 5), która powstała z inicjatywy Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszaneki.

⁸ Mickūnaitė 2007; Mickūnaitė 2009; Mickūnaitė 2019, s. 138; Mickūnaitė 2023, s. 66-67.

⁹ Różycka-Bryzek 1987, s. 314, Różycka-Bryzek 2004, s.165; Mickūnaitė 2006, s. 62; Mickūnaitė 2013a, s. 142; Mickūnaitė 2023, s. 66-67; w trakcie prac archeologicznych prowadzonych w ruinach zamków w Krewie, Miednikach i Wilnie znaleziono niewielkie fragmenty, które wskazują, że niektóre wnętrza tych zamków były dekorowane malowidłami *graeco opere*, G. Mickūnaitė 2019, s. 128-142; Mickūnaitė 2023, s. 39-58; w mojej ocenie w tym przypadku brak jednak przekonujących danych pozwalających określić czas wykonania malowideł i osobę zlecniodawcy, zob. też uwagi na ten temat, Grotowski 2021, s. 187, przyp. 359.



3. Wiślica, kolegiata,
widok wnętrza prezbiterium,
ok. 1400?

4. Kraków, katedra, kaplica
Mariacka, fragment na ścianie
aneksu północnego, ok. 1416?,
fot. I. Jakubczyk





5. Kraków, katedra, kaplica św. Krzyża, 1470

Jest to jedyna realizacja *graeco opere* wykonana za panowania następcy Władysława Jagiełły¹⁰.

Mamy zatem do czynienia z dużym zespołem obiektów (il. 6), w których bizantyński program ikonograficzny, stworzony pierwotnie jako integralna część dekoracji świątyni centralno-kopułowej, dostosowano w przemyślany sposób do wnętrz łacińskich. Choć w średniowiecznej Europie pojawiały się podobne syntezy, z wykorzystaniem szeroko rozumianego bizantynizmu, to rzadko były to realizacje o podobnej skali¹¹. W XII wieku zbliżone w charakterze przedsięwzięcie miało miejsce na podbitej przez Normanów Sycylii, gdzie we wnętrzach czterech normandzkich kościołów wykonano bizantyńskie dekoracje mozaikowe¹². Jednak w Królestwie Polskim liczba monarszych zleceń była zdecydowanie większa.

¹⁰ Różycka-Bryzek 2004, s. 177-182; Różycka-Bryzek 1968, s. 175-293.

¹¹ W.D. Wixom, *Byzantine Art and the Latin West*, in: *The Glory of Byzantium. Art and Culture of the Middle Byzantine Era, A. D. 843-1261*, ed. H.C. Evans, W.D. Wixom, New York 1997, s. 434-450.

¹² Borsook 1990; z czterech sycylijskich realizacji tylko trzy powstały na zlecenie królewskie, zob. *Ibidem*, s. XXII.

W niniejszej książce interesować nas będą przyczyny powstania tej oryginalnej koncepcji artystycznej i jej znaczenie ideowe. Trud, jaki sobie zadano w związku z realizacją oryginalnego pomysłu, i ranga obiektów wskazują, że chodziło w nim o coś ważnego dla zleceniodawcy. Dlatego jego zrozumienie może stanowić istotne poszerzenie naszej wiedzy o roli sztuki w państwie pierwszych Jagiellonów.

Jagiellońskimi polichromiami badacze zajmują się od przeszło 150 lat, a mimo to nie ma jasności ani co do przyczyn tej oryginalnej koncepcji artystycznej, ani jej funkcji¹³. W dyskursie naukowym zwykło się określać jagiellońskie malowidła terminem „bizantyńsko-ruskie”. Pojęcie to spopularyzowała w swoich licznych publikacjach Anna Różycka-Bryzek, która upowszechniła również, mającą jeszcze dziewiętnastowieczny rodowód, tezę o prywatnych, estetycznych upodobaniach króla Władysława Jagiełły do malarstwa bizantyńskiego¹⁴. Uczona wspierała się w tej kwestii m.in. wzmianką Jana Długosza, który w swoich *Annales*, opisując „Życie, obyczaje i wady króla Jagiełły”, wspomina, że władca ten: [...] *Gnesnesnem, Sandomiriensem et Wislicensem ecclesias sculptura Graeca (illam enim magis quam Latinam probabat) adornavit*. [Kościół w Gnieźnie, Sandomierzu i Wiślicy ozdobił rzeźbą grecką (ona bowiem podobała mu się bardziej niż łacińska)]¹⁵.

Teza ta mocno utrwaliła się w nauce i jest spopularyzowana¹⁶. Zdaniem piszącego te słowa, przy obecnym stanie wiedzy o roli sztuki w średniowieczu¹⁷ powielana opinia o prywatnym, estetycznym upodobaniu króla Władysława Jagiełły do malarstwa prawosławnego, jako głównym motywem powstania realizacji *graeco opere*, wymaga weryfikacji.

W mojej ocenie omawiane malowidła były częścią realizowanego przez Władysława Jagiełłę programu politycznego, elementem strategii wizerunkowej władcy. Taki punkt widzenia został zasygnalizowany już w podtytule książki. Określenie *strategia*, mające swoje źródło w terminologii wojskowej

¹³ A. Różycka-Bryzek, *Zarys historyczny badań nad bizantyńsko-ruskimi malowidłami ściennymi w Polsce*, BHS, 27, 1965, s. 291-294; Różycka-Bryzek 2004, s. 155-184; Walczak 2015a, s. 11-12; Walczak 2015c, s. 154.

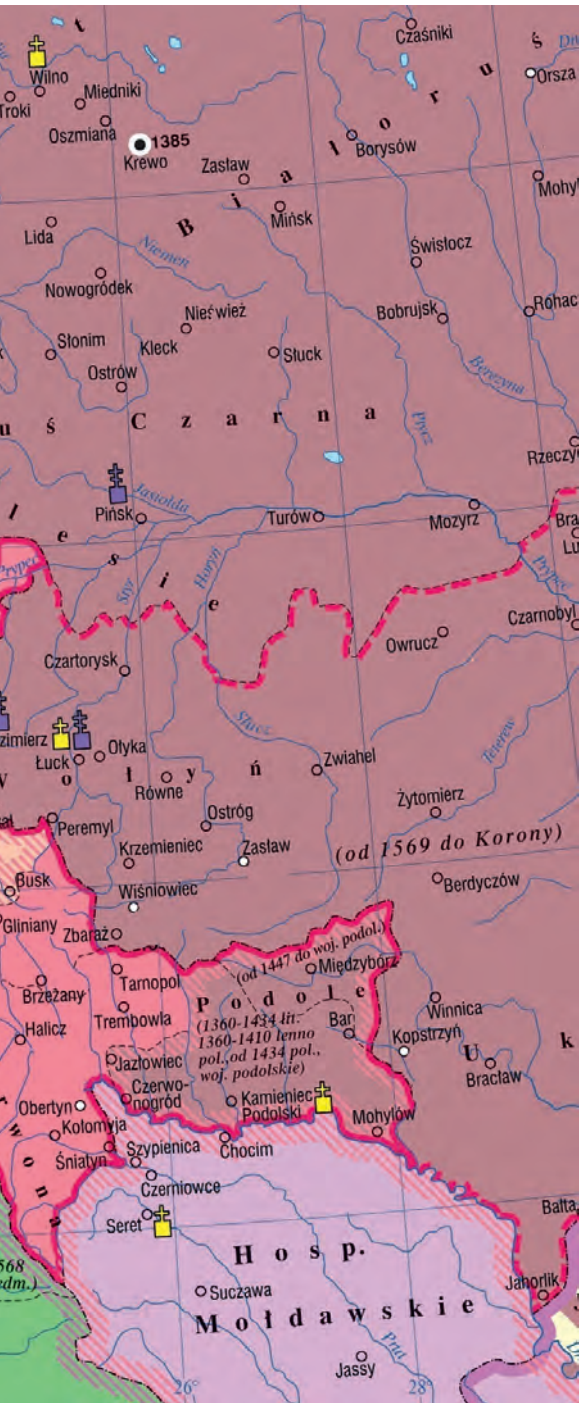
¹⁴ Zob. zestawienie publikacji A. Różyckiej-Bryzek, *Bibliografia prac Anny Różyckiej-Bryzek*, oprac. M. Smorąg-Różycka, w: *Ars Graeca Ars Latina. Studia dedykowane prof. Annie Różyckiej-Bryzek*, red. M. Smorąg-Różycka, Kraków 2001, s. 17-22.

¹⁵ *Długosi, Annales*, lib. XI-XII, s. 125-126; podaję tłumaczenie cytowanego zdania za najnowszym przekładem na język polski ks. 11-12 *Roczników*, zob. *Długosz, Roczniki*, ks. 11-12, s. 142.

¹⁶ W tym miejscu wskazuję kilka istotnych publikacji, moim zdaniem reprezentatywnych dla zobrazowania zjawiska popularności tezy o prywatnych, estetycznych upodobaniach Władysława Jagiełły do malarstwa prawosławnego: K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło w opiniach swoich współczesnych. Próba charakterystyki osobowości*, Poznań 1987, s. 63-64; Różycka-Bryzek 2004, s. 159-160; Krzyżaniakowa, Ochmański 2006, s. 351-352; Borkowska 2011, s. 479; Kras 2020, s. 17; Smorąg-Różycka 2015, s. 289, 303; Smorąg-Różycka 2018, s. 61; Mickūnaitė 2013a, s. 142; Mickūnaitė 2019, s. 142; Mickūnaitė 2023, s. 30, 45-46, 225.

¹⁷ Zob. niżej, przyp. 48.





6. Mapa Królestwa Polskiego za panowania Jagiellonów, herb Podwójny Krzyż przy zaznaczonych na mapie miejscach, w których powstały malowidła *graeco opere*

i stamtąd wprowadzone do języka polityki, jest rozumiane tutaj jako „przemysłany plan działań w jakiejś dziedzinie”¹⁸. Na podstawie ustaleń i ocen historyków Władysław Jagiełło przedstawiony będzie w tej książce przede wszystkim jako skuteczny polityk, z żelazną konsekwencją realizujący swoje cele. Tę cechę osobowości władcy podkreślili autorzy biografii Władysława Jagiełły, Jadwiga Krzyżaniakowa i Jerzy Ochmański, pisząc, że: „Jego żywiołem była polityka. Nie widać, by kierował się uczuciami, lecz zawsze racją stanu, starając się osiągnąć cel jak najmniejszym kosztem. Gdy wymagało to ofiar lub zmiany taktyki, nie wzdragał się przed przykrymi dla innych, ale stanowczymi posunięciami. Miał zdolność właściwej oceny sytuacji i wyboru właściwej drogi”¹⁹. W realizacji politycznych przedsięwzięć monarchy ważną rolę odgrywali eksperci i doradcy króla. Wśród nich byli doradcy odpowiedzialni za kształtowanie wizerunku – chrześcijańskiego monarchy i sukcesora Piastów na polskim tronie²⁰. W analizie przyczyn powstania omawianych dekoracji szczególna uwaga została zwrócona na rozpoznanie znaczenia i udziału w tym przedsięwzięciu osób z grona bliskich współpracowników monarchy.

* * *

Książka ta, owoc wielu lat mojej fascynacji jagiellońskimi malowidłami i potrzeby ich lepszego zrozumienia, powstała dzięki wsparciu oraz życzliwości wielu ludzi. Nie jestem w stanie wszystkich tutaj wymienić. Przede wszystkim w sposób szczególny chciałbym podziękować mojemu Mistrzowi Profesorowi Tadeuszowi J. Żuchowskiemu. Za czas, który poświęcił, dzieląc się ze mną nie tylko swoją ogromną wiedzą i naukowym doświadczeniem podczas niezliczonych konsultacji i dyskusji, ale też angażując się na różnych etapach powstawania tej książki, motywując i wspierając mnie z wielką cierpliwością oraz sercem mądrego Nauczyciela. Dziękuję recenzentom Pani Profesor Grażynie Jurkowlaniec i Panu Profesorowi Waldemarowi Deludze za bardzo cenne, wnikliwe i inspirujące uwagi, które pozwoliły mi

¹⁸ Definicję tę podają za *Słownikiem języka polskiego PWN* pod red. Doroszewskiego, dostępnym w wersji internetowej (<http://sjp.pwn.pl>). W słowniku podane są dwa znaczenia terminu *strategia*: 1. „dział sztuki wojennej obejmujący przygotowanie i prowadzenie wojny oraz poszczególnych jej kampanii i bitew” oraz 2. „przemysłany plan działań w jakiejś dziedzinie”. W tym miejscu podaję też, za S. Mrozowską, definicję pojęcia „strategia polityczna”, rozumianego jako „długookresowa koncepcja działań, która uwzględnia różne warianty rozwoju sytuacji”, zob. S. Mrozowska, *Strategia jako koncepcja działania politycznego*, Gdańsk 2010, s. 7.

¹⁹ Krzyżaniakowa, Ochmański 2006, s. 139; podobną ocenę króla przedstawia J. Nikodem: „Jagiełło był twardym realistą, człowiekiem i władcą upartym, jasno wyznaczającym sobie cele, umiejącym je realizować, rzadko się przy tym spiesząc”, zob. Nikodem 2009, s. 287.

²⁰ Ożóg 1999, s. 275-301; Krzyżaniakowa, Ochmański 2006, s. 314; Fałkowski 2014, s. 212; Ożóg 2015, s. 119-123.

skorygować lub doprecyzować niektóre poruszane w książce zagadnienia. We wdzięcznej mojej pamięci pozostanie śp. Profesor Szczęsny Skibiński, który przed laty zaszczerpił we mnie zainteresowanie podjętym tu tematem, podkreślając przy tym, że ważne jest stawianie nowych pytań, starym wydawałoby się rozwiązanych problemom. Wśród osób, które przyczyniły się do powstania tej książki, są zarówno moi nauczyciele, jak i koledzy związani z różnymi instytucjami naukowymi zarówno w Polsce, jak i za granicą. Przede wszystkim z mojego macierzystego Instytutu Historii Sztuki UAM w Poznaniu. Dziękuję za przyjacielską pomoc, merytoryczne wsparcie i bibliograficzne wskazówki dr. Jerzemu Domasłowskiemu oraz całemu zespołowi kierowanej przez niego przez wiele lat znakomitej Biblioteki IHS UAM. Za cenne rady, przyjacielskie wsparcie i nasze „jagiellońskie gawędy” serdecznie dziękuję dr. Tomaszowi Ratajczakowi. Podziękowania kieruję do moich nauczycieli, których publikacje mnie inspirowały i zawsze służyli mi radą, prof. Jacka Kowalskiego i prof. Jarosława Jarzewicza. Dziękuję organizatorom Seminarium Mediewistycznego im. Alicji Karłowskiej-Kamzowej, podczas którego różnych edycji mogłem prezentować wyniki moich badań zawsze w atmosferze inspirujących i konstruktywnych dyskusji. W trakcie pisania tej książki mogłem liczyć na pomoc badaczy z różnych naukowych ośrodków i instytucji, którzy w różny sposób wspierali mnie swoją wiedzą, zaproszeniem na konferencję, gotowością do dyskusji, dostępem do materiałów źródłowych czy ilustracji. Dziękuję prof. Tomisławowi Giergielowi (Sandomierz, Lublin), prof. Piotrowi Węcowskiemu (Warszawa), dr. Andrzejowi Frejlichowi (Lublin), dr. Ignacemu Jakubczykowi (Kraków), ks. dr. Pawłowi Baranowi (Kraków), prof. Františkowi Zárubie (Praga), dr. Piotrowi Laskowi (Warszawa). Nie mniej ważny był końcowy etap powstawania książki. Serdecznie dziękuję Pani redaktor Dorocie Baucie. Pragnę szczególnie podziękować mojemu Wydawcy redaktorowi naczelnemu oficyny Exemplum Panu Tomaszowi Adamskiemu za entuzjazm, profesjonalizm i życzliwość, jakich doświadczałem podczas przygotowań do wydania tej książki. Na koniec dziękuję za wsparcie i wyrozumiałość moim najbliższym, żonie Aldonie i synowi Januszowi – im też tę książkę dedykuję, więcej ich w niej, niżby przypuszczali.